

KGH, Lover boy (prod. Aurora Beats)

Pierwszy i ostatni raz wracam na tarczy
Nie dam się więcej zranić
Muszą się zagoić rany
Wrócę dojrzały
Szkoda, że już nie gadamy
A może to dobrze
Może żyjemy wspomnieniami
Ja
Chciałem cię bardziej od pieniędzy
A dla pieniędzy zrobiłbym wiele głupich rzeczy
Tak bardzo mnie to męczy
Że nie mam już pomysłu
Na nowe wersy
W starym notatniku

Próbuję chować smutek
Liczę że przeminie mi jak tourne, że to chwilowe
I zaraz sobie pójdzie
To dla mnie trudne
Zwłaszcza kiedy w gardle gule
Mam na samą myśl o wczorajszym jutrze
Leżę na wznak
Nie wiem nawet co u niej
Mam straszny żal
Ale wiem, że nie rozumie
Tyle się musiało stać
Żeby przestał być durniem
Boże daj mi jakiś znak
A ja zrobię co umiem
Nie chcę żadnych nowych prawd
Nowych prawd
Słuchać rad
Chcę tylko uciec w muzę
Uciec w rap
Mam starą duszę
Jestem romantykiem
Preferuję klisze
Po mnie zostanie zgliszcze
I nie ma szans, że zapomnę
Ile to znaczyło dla mnie ile trwał dla mnie ten moment
Może wolałbym zapomnieć gdybam
Leżę i leżę a rzednie mi mina

Jedyna myśl
To nie myśl o niej
W sercu mam niepokój
Nie po kolei w głowie
Tyle hałasu wokół
To jak opium wszędzie popiół
Wypalonych przez stres papierosów
Zgubiłem clue
Zgubiłem focus
Nie ma powrotu
Pizzy i lodów
Shreka i kotów
Płomienia w oku
Chciałbym to poczuć znowu
Bo chociaż nie przestałem czuć
Ona zniknęła z oczu
Oczy mam suche
Ale gromadzę krople
A kiedyś ich morze
Zaleję moją mordę
Złapię oddech

Potem
Zamknę się w sobie
I wrócę na którąś tam na wiosnę
Mam duży problem
Wierzę w ciebie bardziej niż w siebie a to już koniec
Bez ocen
Bez słów
Over

Pierwszy i ostatni raz wracam na tarczy
Nie dam się więcej zranić
Muszą się zagoić rany
Wrócę dojrzały
Szkoda, że już nie gadamy
A może to dobrze
Może żyjemy wspomnieniami
Ja
Chciałem cię bardziej od pieniędzy
A dla pieniędzy zrobiłbym wiele głupich rzeczy
Tak bardzo mnie to męczy
Że nie mam już pomysłu
Na nowe wersy
W starym notatniku